



MONITOR

Na R. P. 1768.

Nro: LXVI.

d. 17. Sierpnia



*Quod non vetat lex, hoc vetat fieri
pudor.*

Seneca.

*Jakim sposobem Maxymy funda-
mentalne trzech rodzajow rządu
skazic się mogą.*

TResć y duch Stanów Demo-
kracyi kazi się nietylko utra-
ceniem

Sss

ceniem równości, ale najmniejszym oney zmniejszeniem. W ten czas lud niemogąc ścierpieć powierzoney nawet od siebie władzy, sam przez się wszystko czynić pragnie, y Urzędniki z władzy y powagi ogolaca.

Kto wiele ludowi daie, więcey się od niego spodziewa; to więcey żeby odebrał, częstokroć rząd Państwa wzruszyć lub zniszczyć poważa się. Taka była hoyność Juliusza, którą sobie niewolą Rzymian zapłacił. Im bardziey gmin z wolności korzysta tym bliższa oney strata iest. Ma-li Tyrankowie pomału wzrastają, ostatki wolności stają się nieznośne; iedna nakoniec śmielsza okolicznością lub mocą Tyrannia wszystko pochłonie, a lud traci nawet korzyść zepsucia swego.

Cno-

Cnota wolności zwykła towarzyszyć lecz gdzie wolność nad zamiar, tak iey tam nie znajdziesz iako y przy niewoli.

Zbytnie powodzenie, to osobliwie, do ktorego się lud przyłożył, tak go na hardość wsadza, iż sobą powodować nieda. Zazdrosny urzędow nie lubi Urzędnikow; nieprzyiaciel rządzących powstanie przeciw rządóm. Tym sposobem zwycięstwo Salaminy zgubiło Athen, zwycięstwo Athen czykow obaliło Syrakuzy.

Arystokracya ginie w tenczas, kiedy władza Stanu Szlacheckiego niema hamulcow; iuż tam byź cnotcie niemożna, ani w rządzonych ani w rządzących.

Ufność wewnętrzna jest sławą
y bezpieczeństwem Monarchy,
przeciwnym sposobem trzeba że-
by Rzeczypospolite zawzdy miały
się czego obawiać. Boiaźń Per-
sów utrzymywała Grecyą. Rzym
y Karthago zastraszaniem wzajem-
nym wzmacniały się. Rzecz
osobliwa? im więcej Rzplte ma-
ią ubezpieczenia y pokoju, tym
bardziej naksztalt wod stojących
skażeniu podległe są.

Autor ieden Chiński uważa, iż
odięcie władzy mnieyszym Urzę-
dnikom, à pragnienie rządzenia
wszystkim przez się, gubiło nieraz
Chińską Monarchią, iakoż ta nay-
większa jest przyczyna zguby Mo-
narchij.

Fundamenta Despotyzmu nie-
ustannie psują się, ponieważ Stan
przez się zły jest. Rząd ten utrzy-
muje się szczególnie przypadko-
wym okoliczności zdarzeniem.
Dzikość poddanych ugłaskana lub
zahukana do czasu, czeka tylko
pory, kiedy iarzmo zrzucić.

Rzadkie tam prawo złe gdzie
się Narod maxym swoich grunto-
wnych trzyma; á iako mawiał E-
pikurus o bogactwach: nie trunek
zarażony ale naczynie.

Kiedy Rzeczpospolita zupeł-
nie skażona jest, zabiegać złemu
inaczej niemożna iako naprowa-
dzeniem Obywatelskich umysłów
do Maxym fundamentalnych rzą-

du

tybol

du tego. Inaksze sposoby zamiast zapobieżenia, złe przymnożyć mogą.

Lepiej Rzplta w szczupłym niżli w obszernym kraiu kwitnie. Wielkość Państw, zbyteczną obfitość dobrego mienia w Obywatelach czyni, wielość bogactw dystrykcyę wznosi, te równość obalają.

Monarchia mierney kraiu obszerności wyciąga, zbyt odlegli poddani nie czują podległości, a znaczniejszy Obywatele zakosztowawszy w namieśnictwie flodyczy rozkazywania, targnąć się mogą na władzę najwyższą, ktorey słuchać w takowym stanie przykro.

Jedy-

Jedynowładztwo naybardziej się w rozległych Krainach rozpościera, y skutkiem bywa wielości Państwa pod iedną władzą zostającego. Wielkość Despoty umysły przeraża, surowość serca upodla, niewola milczyć każe. Turcy, Persya, Mogoł y wszystkie wielkie Azyi Monarchie dowodem są tey prawdy o ktorey się namienia.



Wydawnictwo

Wydawnictwo
w Warszawie
Kilka
Lata
Wielki
Druk



w Drukarni Mitzlerowskiej
Korpusu Kadetów
Za pozwoleniem Starznych

